

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa B



*Nasz Bóg ukazał się na ziemi
i przebywał wśród ludzi. (Ba 3,38)*

Pierwsze czytanie

Mądrość Syracha 3,2-6.12-14

Pan uczył ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził. Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził. Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci, a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany. Kto szanuje ojca, długo żyć będzie, a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce. Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. A jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.

Drugie czytanie

Kolosan 3,12-21

Bracia i siostry, jako wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli by miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani, w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni.

Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Żony, bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu. Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha.

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuwają nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie.

Ewangelie trzech lat czytań przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa.

Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i rozdziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzone dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odsłaniania się Jego Tajemnicy. Zasługują oni na nasz podziw dla całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg.

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa B



*Nasz Bóg ukazał się na ziemi
i przebywał wśród ludzi. (Ba 3,38)*

Pierwsze czytanie

Mądrość Syracha 3,2-6.12-14

Pan uczcił ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził. Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził. Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci, a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany. Kto szanuje ojca, długo żyć będzie, a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce. Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. A jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.

Drugie czytanie

Kolosan 3,12-21

Bracia i siostry, jako wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli by miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani, w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni.

Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Żony, bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu. Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha.

Ewangelia

Łukasz 2,22-40

Gdy upłynęły dni Ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: "Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu". Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to

człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: "Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela". A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: "Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu". Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuują nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie.

Ewangelie trzech lat czytań przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa.

Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i rozdziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzona dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odsłaniania się Jego Tajemnicy. Zasługują oni na nasz podziw dla całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg.

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa B



*Nasz Bóg ukazał się na ziemi
i przebywał wśród ludzi. (Ba 3,38)*

Pierwsze czytanie

Księga Rodzaju 15,1-6; 21,1-3

Po tych wydarzeniach Pan tak powiedział do Abrama podczas widzenia: "Nie obawiaj się, Abramie, bo Ja jestem twoim obrońcą; nagroda twoja będzie sowita". Abram rzekł: "O Panie, mój Boże, na cóż mi ona, skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka; przyszłym zaś spadkobiercą mojej majątności jest Damasceńczyk Eliezer". I mówił: "Ponieważ nie dałeś mi potomka, ten właśnie zrodzony u mnie sługa mój, zostanie moim spadkobiercą". Ale oto usłyszał słowa: "Nie on będzie twoim spadkobiercą, lecz ten po tobie dziedziczyć będzie, który od ciebie będzie pochodził". I poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: "Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić"; potem dodał: "Tak liczne będzie twoje potomstwo". Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę. Wreszcie Pan okazał Sarze łaskawość, jak to obiecał, i uczynił jej to, co zapowiedział. Sara stała się brzemienną i urodziła sędziwemu Abrahamowi syna w tym właśnie czasie, jaki Bóg wyznaczył. Abraham dał swemu synowi, którego mu Sara urodziła, imię Izaak.

Drugie czytanie

Hebrajczyków 11,8.11-12.17-19

Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie.

Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem morskim.

Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne go syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: "Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo". Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, jako podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuwają nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie.

Ewangelie trzech lat czytań przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa.

Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i rozdziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzone dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odsłaniania się Jego Tajemnicy. Zasługują oni na nasz podziw dla całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg.

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa B



*Nasz Bóg ukazał się na ziemi
i przebywał wśród ludzi. (Ba 3,38)*

Pierwsze czytanie

Księga Rodzaju 15,1-6; 21,1-3

Po tych wydarzeniach Pan tak powiedział do Abrama podczas widzenia: "Nie obawiaj się, Abramie, bo Ja jestem twoim obrońcą; nagroda twoja będzie sowita". Abram rzekł: "O Panie, mój Boże, na cóż mi ona, skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka; przyszłym zaś spadkobiercą mojej majątności jest Damasceńczyk Eliezer". I mówił: "Ponieważ nie dałeś mi potomka, ten właśnie zrodzony u mnie sługa mój, zostanie moim spadkobiercą". Ale oto usłyszał słowa: "Nie on będzie twoim spadkobiercą, lecz ten po tobie dziedziczyć będzie, który od ciebie będzie pochodził". I poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: "Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić"; potem dodał: "Tak liczne będzie twoje potomstwo". Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę.

Wreszcie Pan okazał Sarze łaskawość, jak to obiecał, i uczynił jej to, co zapowiedział. Sara stała się brzemienną i urodziła sędziwemu Abrahamowi syna w tym właśnie czasie, jaki Bóg wyznaczył. Abraham dał swemu synowi, którego mu Sara urodziła, imię Izaak.

Drugie czytanie

Hebrajczyków 11,8.11-12.17-19

Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie.

Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem morskim.

Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne go syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: "Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo". Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, jako podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Ewangelia

Łukasz 2,22-40

Gdy upłynęły dni Ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: "Każde pierwotne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu". Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy

i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: "Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela". A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: "Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu". Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuują nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie. Ewangelie trzech lat czytają przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa. Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i rozdziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzone dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odświeżania się Jego Tajemnicy. Zasługują oni na nasz podziw dla całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg.